

Sygn. akt V ACa 803/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Włodzimierz Gawrylczyk (spr.)
Sędziowie:	SA Jacek Grela SO del. Anna Daniszewska
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Justyna Stankiewicz

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2015 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa A. C.

przeciwko M. C.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 4 czerwca 2014 r.

sygn. akt I C 637/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 (dwa tysiące

siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

V ACa 803/14

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z 4 czerwca 2014 r. oddalił powództwo A. C. przeciwko M. C. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w B. w dniu 3 października 2006 r. w sprawie sygn. akt (...)i zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu.

Zasadnicze motywy wyroku są następujące:

Powód domagał się pozbawienia wykonalności powyższego tytułu wykonawczego, wskazując że przeczy zdarzeniom, na którym oparto wydanie tego nakazu zapłaty, bo w dniu 19 sierpnia 2008 r. po kilku spotkaniach wyjaśniających wzajemne roszczenia stron otrzymał od pozwanego oświadczenie o nieposiadaniu żadnych roszczeń wobec niego i jego żony H. C..

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i o zasądzenie kosztów procesu, bo nie zachodzi żadna przesłanka powództwa wskazana w art. 840 § 1 k.p.c. Zakwestionował, by podpisał wskazane przez powoda oświadczenie z dnia 19 sierpnia 2008 r., o czym informował już w sprawie sygn. akt (...) i zawiadomił organy ścigania o możliwości popełnienia przestępstwa sfałszowania jego podpisu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 21 lipca 2001 r. powód zawarł z pozwanym umowę pożyczki kwoty 130.269 zł na pokrycie bieżących wydatków związanych z działalnością gospodarczą, powód miał spłacić pożyczkę z odsetkami do 31 grudnia 2004 r., nie spłacił jej, więc na żądanie wierzyciela Sąd Okręgowy w B. uwzględnił jego powództwo nakazem zapłaty z 3 października 2006 r. w sprawie sygn. akt (...), nakaz zapłaty uprawomocnił się i w dniu 30 października 2006 r. został zaopatrzony w klauzulę wykonalności. W dniu 8 lutego 2007 r. strony zawarły ugodę o spłacie długu w miesięcznych ratach, jednak powód długu nie płacił, więc pozwany skierował do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w B. wniosek z 10 maja 2007 r. o egzekucję wierzytelności, a następnie w dniu 29 października 2007 r. skierował do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ś. wniosek o egzekucję wierzytelności z nieruchomości stanowiącej własność małżeńską powoda i jego żony H. C.. Powód zapłacił pozwanemu kwotę 28.000 zł, nie spłacił pozostałej części długu, więc pozwany złożył wniosek egzekucyjny Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w B., który jednak umorzył postępowanie wobec bezskuteczności egzekucji. W dniu 24 kwietnia 2008 r. pozwany złożył w Sądzie Okręgowym w B. wniosek o nadanie nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności także przeciwko małżonce dłużnika H. C.. Postępowanie toczyło się w sprawie sygn. akt (...) do dnia 30 października 2009 r., wierzyciel wnosił w nim o zabezpieczenie wierzytelności przez wpis hipoteki przymusowej. Powód wiedział, że toczy się postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko jego małżonce.

Powód darował nieruchomość swemu synowi, pozwany wnosił o uznanie tej czynności za bezskuteczną. Sąd Okręgowy w B. zawiesił postępowanie w tej sprawie

oznaczonej sygnaturą (...) z uwagi na wytoczenie powództwa w niniejszej sprawie. W toku postępowania w sprawie (...) na rozprawie w dniu 16 października 2012 r. pełnomocnik A. C. przedłożył pismo datowane 19 sierpnia 2008 r. podpisane parafą jakoby przez pozwanego, dotyczące zrzeczenia się wszelkich roszczeń wobec powoda i jego żony, zaś M. C. zaprzeczył, by złożył takie oświadczenie i by podpisał to pismo. Pozwany złożył do Prokuratury Rejonowej (...) zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa podrobienia jego podpisu na tym oświadczeniu. Według opinii wydanej w postępowaniu (...) stwierdzono, że z uwagi na znikomy zasób cech identyfikacyjnych zawartych w „podpisie” nie jest możliwe zweryfikowanie jego autentyczności ani też zestawienie go z rękopisami osób trzecich. Opinię podobnej treści wydał w niniejszym postępowaniu biegły S. R..

Sąd ustalił ten stan faktyczny na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań świadków, przesłuchania stron i opinii biegłego sądowego. Dowody te uznał za wiarygodne, z wyłączeniem zeznań świadków Z. K. (1) i J. K. oraz zeznań powoda, jakoby oświadczenie z 19 sierpnia 2008 r. zostało podpisane przez pozwanego w ich obecności, podając m.in. że nie jest wiarygodne, by powód dysponował tym dokumentem w 2008 r., skoro ujawnił go dopiero w 2012 r., choć był z pozwanym bratem w wieloletnim konflikcie.

Sąd stwierdził, że wobec wykluczenia przez biegłego sądowego możliwości zbadania prawdziwości pisemnego oświadczenia z 19 sierpnia 2008 r., to w myśl art. 253 k.p.c. na powodzie spoczywa ciężar wykazania okoliczności, z których wywodzi skutki prawne.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał, że oświadczenie datowane 19 sierpnia 2008 r., na którym opierał powództwo, zostało podpisane przez pozwanego, a więc nie wykazał żadnej wskazanej w art. 840 § 1 k.p.c. przesłanki roszczenia, więc Sąd oddalił powództwo na tej podstawie i zasądził od powoda koszty procesu.

Powód złożył apelację. Zaskarżył wyrok w całości. Domagał się jego zmiany przez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenia kosztów postępowania. Zarzucił:

1/ naruszenie art. 253 k.p.c. przez przerzucenie na niego ciężaru dowodu, podczas gdy obalenie domniemania autentyczności dokumentu prywatnego w postaci oświadczenia z 19 sierpnia 2008 r. spoczywa na stronie, która ten dokument podpisała;

2/ naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 3 w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. przez przyjęcie, że powód nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywodził skutki prawne, tj. nie przedstawił dowodu potwierdzającego wywiązanie się z długu wobec pozwanego, choć przedstawił dokument i dowód w postaci zeznań dwóch świadków;

3/ naruszenie art. 233 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. przez pominięcie dowodu z zeznań świadków złożonych na okoliczność przygotowania i podpisania przez pozwanego oświadczenia z 19 sierpnia 2008 r., skutkiem czego było stwierdzenie, że powód nie udowodnił, iż pozwany przygotował i podpisał to oświadczenie.

Powód twierdził, że nie był świadomy kontynuowania przez pozwanego postępowania egzekucyjnego, więc przez cztery lata nie powoływał się na powyższe oświadczenie z 19 sierpnia 2008 r. o rozliczeniu się z zobowiązania wobec pozwanego.

Pozwany wnosił o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania.

W toku postępowania apelacyjnego powód złożył do akt dokument datowany 14 marca 2015 r. zawierający oświadczenie podpisane imieniem i nazwiskiem pozwanego, że powód nie ma długu wobec pozwanego (odpis dokumentu - k. 274, oryginał - k. 331), wnosił też o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego w celu stwierdzenia autentyczności podpisu pozwanego na tym oświadczeniu (k. 334). Pozwany wnosił o oddalenie tego wniosku, zaprzeczył, by złożył powyższe oświadczenie, w toku przesłuchania zwrócił uwagę na rozbieżność w podpisie na tym oświadczeniu i na nowym dowodzie osobistym, który okazał.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezpodstawna. Podniesione w niej zarzuty są nietrafne. Sąd Okręgowy niewadliwie ustalił istotne okoliczności stanu faktycznego sprawy i słusznie uznał, że powód nie wykazał zasadności powództwa.

Wbrew zarzutowi skarżącego Sąd Okręgowy nie pominął dowodów z zeznań świadków (i przesłuchania powoda) na okoliczność sporządzenia i podpisania oświadczenia z 19 sierpnia 2008 r., tylko ocenił te dowody jako niewiarygodne, podał motywy tej oceny i uznał, że powód nie wykazał przesłanki roszczenia.

Nietrafny jest zarzut naruszenia art. 253 k.p.c. Pozwany zaprzeczył, że sporządził i podpisał przedłożone przez powoda oświadczenie z 19 sierpnia 2008 r. Opinie biegłych wydane w postępowaniu przygotowawczym i w postępowaniu cywilnym nie dają podstaw do ustalenia, że pozwany podpisał to oświadczenie. W tej sytuacji trzeba uznać, że powód nie wykazał, aby ten dokument pochodził od pozwanego, więc prawdziwość dokumentu powinien udowodnić powód, skoro chce z niego skorzystać (art. 353 zd. 2 k.p.c.).

Powód twierdził, że nie był świadomy kontynuowania przez pozwanego postępowania egzekucyjnego, więc przez cztery lata nie powoływał się na powyższe oświadczenie z 19 sierpnia 2008 r. o rozliczeniu się z zobowiązania wobec pozwanego. To twierdzenie jest niewiarygodne z przyczyn podanych przez Sąd Okręgowy i podanych wyżej. Ponadto - jak wynika z treści postanowienia o zabezpieczeniu roszczenia (k. 25-27), postępowania egzekucyjne toczą się od 2007 r.

Trafna jest dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów, w tym także ocena zachowania się pozwanego, konsekwentnie dążącego do wyegzekwowania wierzytelności od powoda (pозew, wnioski egzekucyjne, wniosek o nadanie wyrokowi klauzuli wykonalności, wniosek o zabezpieczenie roszczenia - składane także po dacie

przedłożonego przez powoda oświadczenia z 19 sierpnia 2008 r., jakoby pochodzącego od pozwanego - jak też brak powołania się przez powoda na to oświadczenie w postępowaniu klauzulowym (argument SA). Strony były w konflikcie, pozwany konsekwentnie dążył do uzyskania zabezpieczenia roszczenia, nadania nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności oraz podjął czynności egzekucyjne

po dniu 19 sierpnia 2008 r., a pozwany dopiero w dniu 16 października 2012 r. powołał się na jakoby pochodzące od pozwanego oświadczenie z 19 sierpnia 2008 r. (sprawa (...) o nadanie klauzuli wykonalności i o zabezpieczenie roszczenia skończyła się dopiero 30 października 2009 r.). Powód nawet nie wskazał, w jaki sposób uregulował wobec pozwanego dług w wysokości wskazanej w nakazie zapłaty. Wszak to była duża kwota.

Według świadka Z. K. powód na spotkaniu w obecności świadków dał pozwanemu 20.000 zł, a pozwany wyjął sporządzone na komputerze pokwitowanie, podpisał je parafką i wręczył powodowi, oświadczenie to czytali później, tj. po wyjściu pozwanego od powoda. Sąd Apelacyjny zauważa, iż zeznanie tego świadka nie stanowi dowodu, że powód zapłacił dług wynikający z nakazu zapłaty, wynosił ponad 130.000 zł. Tak więc zeznanie świadka jest wiarygodne co do wręczenia pozwanemu przez powoda kwoty 20.000 zł, a nie stanowi dowodu, że zapłacił cały dług. Świadek zeznał, że „na jego pamięć” okazane oświadczenie z 19 sierpnia 2008r. pozwany wręczył powodowi. Pamięć jest zawodna. Ponadto oświadczenie nie było odczytane w obecności pozwanego, lecz po jego wyjściu, więc nie wiadomo czy chodzi o ten sam dokument. A świadek nie czytał wówczas (w obecności pozwanego) tego oświadczenia.

Podobnie i świadek J. K. nie czytał w czasie spotkania powyższego dokumentu, stąd wątpliwe jest, by mógł wiarygodnie zeznać, że okazany mu dokument to ten, który pozwany wręczył powodowi w czasie spotkania (zeznał, że powód wręczył pozwanemu dwie paczki pieniędzy z banderolą, jego zdaniem mogło to być około 20.000 zł; że pozwany mówił coś chaotycznie, mówił że coś tam nie chce płacić do fiskusa, oświadczenie przyniósł z sobą, podpisał przy świadkach, oświadczenie było odczytywane (inaczej zeznał św. K.). Wątpliwe, by świadkowie po 5 latach od daty oświadczenia mogli dokładnie zapamiętać, że w czasie spotkania u powoda widzieli akurat to oświadczenie. Inne dowody przeczą tezie powoda, że pozwany wręczył wówczas powodowi ten dokument. Według zeznań świadków strony nie rozmawiały wówczas o sposobie rozliczenia się powoda z długiem.

Zamiarem Sądu Apelacyjnego było rozpoznanie wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego w celu oceny podpisu złożonego na oświadczeniu z dnia 14 marca 2015 r. dopiero po przesłuchaniu stron na okoliczność uzyskania przez powoda tego dokumentu. Jednak pozwany notorycznie nie stawiał się na rozprawę w celu przesłuchania, przedkładając zaświadczenia od lekarza sądowego. Pozwany wyjaśnił, że widuje powoda, więc niewiarygodne jest, by nie mógł stawić się na rozprawę. Sąd Apelacyjny uznał, że powód uchylił się od złożenia zeznań, więc nie uwzględnił jego wniosku o odroczenie rozprawy i przesłuchał pozwanego na okoliczność tego dokumentu. Zeznanie pozwanego, iż nie złożył on powodowi oświadczenia datowanego 14 marca 2015 r., nie podpisał tego dokumentu, jest wiarygodne. Pozwany słusznie zwrócił uwagę, że w czasie, na który datowane jest to oświadczenie, pozwany miał już nowy dowód osobisty o innym symbolu i innym numerze niż wskazany w tym pisemnym oświadczeniu, co już wskazuje na podrobienie tego oświadczenia. Wskazał też na różnicę między podpisami złożonymi na tym oświadczeniu i na dowodzie osobistym. Postępowanie pozwanego w sprawie ściągnięcia długu od powoda jest konsekwentne, a powyższy dokument zawierający treść oświadczenia pozostaje w rażącej sprzeczności z tym konsekwentnym zachowaniem się pozwanego. W tych okolicznościach Sąd

uznał, że niecelowe jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego (art. 217 § 3 k.p.c.). Sąd podkreśla, że powód nie próbował nawet na piśmie wyjaśnić okoliczności uzyskania powyższego dokumentu datowanego 14 marca 2015 r.

Mając powyższe argumenty na uwadze. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 k.p.c. i zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.